

WŁADYSŁAW KOTWICZ.

## O chronologii mongolskiej<sup>1)</sup>.

Śród trudności, piętrzących się przed badaczem przy odczytywaniu starych zabytków piśmiennictwa, jedną z najbardziej dokuczliwych jest ustalenie ścisłych dat chronologicznych. Tylko w szczęśliwszych wypadkach odnajdujemy w samych zabytkach dokładne pod tym względem wskazówki, lecz i one zbyt często posiadają takie osobliwości, że tylko mozolne dociekania albo wypadek pozwalają odgadnąć użyty system chronologiczny. Nie mniejsze trudności następują się przy wyjaśnieniu jego pochodzenia. Tutaj wzajemny wpływ narodów uwidocznia się w bardzo szerokim zakresie i daje możność połączeń czasem zupełnie nieoczekiwanych.

Najstarsze znane nam zabytki oryginalnego piśmiennictwa mongolskiego nie sięgają poza w. XIII, dopiero zaś odkrycia lat ostatnich dały nam możność rozwiązania szeregu kwestyj, dotyczących chronologii. Obecnie można uważać za stwierdzone, że Mongołowie od niepamiętnych czasów posiadali własny system chronologiczny, który prawdopodobnie w głównych zarysach był wspólny wielu narodom pierwotnym Azji północnej — mongolskim, tureckim, tunguskim i innym — i przechował się u wielu z nich w codziennem użyciu do dni naszych. Gdy podboje wysunęły Mongołów na czoło narodów niemal całej Azji, musieli oni zakrzętnąć się koło udoskonalenia swego systemu chronologicznego i już za czasów Czyngis-chana w r. 1210 wprowadzono nowy kalendarz; po tej reformie nastąpiły jeszcze dwie — za czasów Kubilaja — w 1267 i 1280.

Wogóle Mongołowie, pod wpływem astronomów muzułmańskich i chińskich, dbali o poprawność kalendarza i o rozwój w tym celu

<sup>1)</sup> Zasadnicze myśli, zawarte w niniejszym artykule, były przedmiotem odczytu, mianego na posiedzeniu Sekcji Wschodniej Tow. Archeolog. (Восточное Отделение Русск. Археол. Общ.) w Petersburgu 31 maja 1923 r.

w ich państwie astronomji; za ich właśnie czasów urządzono w Pekinie obserwatorium, którego instrumenty istnieją dotychczas. Na ile jednak oficjalne reformy kalendarzowe przyjęły się w życiu Mongołów, stwierdzić na razie nie możemy, gdyż wiadomości o nich zawarte w chińskiej historii dynastji mongolskiej (zwłaszcza o reformach z lat 1210 i 1280) pozostają niedostępnymi dla badaczy europejskich<sup>1)</sup>. Natomiast nie ulega wątpliwości, że i pozatem Mongolowie przy obcowaniu z różnemi bardziej kulturalnemi narodami zapożyczali u nich zwyczaje chronologiczne, które się też potem częściowo zachowały, wyrugowawszy lub przekształciwszy stary system mongolski.

Podane niżej wywody opierają się przeważnie na datach chronologicznych, zawierających się w znanych nam zabytkach piśmiennictwa mongolskiego, a także na żyjących jeszcze resztkach starych zwyczajów.

## I.

**Datowanie lat.** Nie posiadamy żadnych wskazówek co do istnienia u Mongołów własnego sposobu oznaczania lat. Już w najdawniejszym pomniku literatury mongolskiej *Mongol-un niyuča tobčijan* („Tajna historia mongolska“), bardziej znanym pod chińską nazwą *Juan czao pi szj*, z datą 1240 r., rok ten oznaczono za pomocą cyklu zwierzęcego<sup>2)</sup>. Ten 12-członkowy cykl został zapożyczony przez Mongołów, razem z pismem, od tureckiego narodu Ujgurów, który posiadał, jak o tem świadczą naocznie wykopaliska ostatniego ćwierćwiecza, obszerną literaturę. Cykl ten na tyle się rozpowszechnił wśród Mongołów, że nawet w dokumentach, które wychodziły z mongolskich urzędów w Chinach w języku chińskim, lata są stale datowane za pomocą nazw 12 zwierząt cyklu<sup>3)</sup>, a z dru-

<sup>1)</sup> Yule-Cordier, *The Book of Ser Marco Polo* (1903), I, 455—456; Pauthier, *Le livre de Marco Polo* (1865), I, 283. Z cytowanych przez Yule-Cordier i znanych mi dzieł A. Wylie i rosyjskiego sinologa mnicha Palladjusza nie mogłem bezpośrednio korzystać przy pisaniu niniejszego artykułu.

<sup>2)</sup> Cytuję tutaj według MS., znajdującego się w Bibliotece Uniwersytetu Petersburskiego — xyl. 1264, zesz. 6. Toż samo zresztą zawiera i wydany w Chinach drzeworyt (ksylogram) z r. 1908.

<sup>3)</sup> Mówią o tem dokumenty, wydane przez E. Chavannes w jego studjum: „*Inscriptions et pièces de chancellerie chinoises de l'époque mongole*“ (l'oung Pao, 1904, 357—447; 1905, 1—42; 1908, 297—428).

giej strony Mongołowie używają ich dotychczas. Ponieważ jednak, oznaczając niewielki okres czasu, cykl zwierzęcy z natury rzeczy nadaje się w chronologii do stosowania w dość skromnym zakresie, więc Mongołowie wprowadzili jeszcze 60-letni cykl, złożony z kombinacji nazw 12 zwierząt i 5 elementów pierwiastkowych lub odpowiednich znaków chińskich, chociaż używali go stosunkowo rzadko. Ten system zapożyczono zapewne także od Ujgurów, u których istnienie 60-członkowego cyklu przed Mongołami zostało obecnie stwierdzone; ciekawe informacje o tem podał F. W. K. Müller<sup>1)</sup>. Najstarszym zabytkiem mongolskim, w którym odnajdujemy ten cykl, jest obecnie napis z r. 1346 na steli, znalezionej w rozbitym stanie w buddyjskim klasztorze Erdeni-dzu, który stoi na gruzach starej stolicy mongolskiej Kara-korum. Główna część tego napisu została wydana przez mnie<sup>2)</sup>; w niej właśnie mamy połączenie nazw zwierząt ze słowami chińskimi, używanymi dla tworzenia 60-członkowego cyklu. Zasługuje na uwagę, że zapożyczoną zapewne w wieku XIII, od Ujgurów (albo bezpośrednio od Chińczyków), ówczesną wymowę słów chińskich Mongołowie tradycyjnie przechowali w swej literaturze do nowszych czasów; wymowy tej stale np. używał, jak zaznaczyłem w swym artykule, historyk mongolski Sanang Secen w drugiej połowie w. XVII.

W jednym ze znanych listów mongolskich władców Persji, wydanych przez Abła Rémusat, a mianowicie w liście il-chana Arguna z r. 1289, obok daty według cyklu zwierzęcego położono zwykłą datę muzułmańską, jako bardziej dokładną. Oczywiście kancelarje mongolskie w różnych, często prawie niezależnych, dzielnicach obszernych mongolskich posiadłości dostosowywały się do miejscowych zwyczajów i w razie potrzeby chętnie z nich korzystały<sup>3)</sup>.

<sup>1)</sup> Uigurica, S. 48; Zwei Pfahlschriften aus den Turfanfunden (Abh. d. Preuss. Akad. d. Wissensch., 1915, N. 3), S. 24—25.

<sup>2)</sup> Вл. Л. Котвичъ, Монгольскія надписи въ Эрдени-дзу (Сборникъ Музея Антроп. и Этногр. при Росс. Акад. Наукъ, т. V, 205—214).

<sup>3)</sup> Znajomość chronologii kancelarjach mongolskich sięga widocznie dawnych czasów, gdyż według niej jest datowany list cesarza mongolskiego Gujuka z r. 1246, przywieziony przez Jana del Carpini i Polaka Benedykta i świeżo znaleziony w archiwach watykańskich (P. Pelliot, Les Mongols et la Papauté w Revue de l'Orient Chrétien, 23 vol., 1922—23, pp. 3—30), ale tu użycie daty muzułmańskiej objaśnia się tem, że list był napisany w języku perskim.

Od czasów Kubilaj-chana, t. j. od drugiej połowy w. XIII, na dworze cesarskim uzyskali wpływ przemożny Tybetańczycy — buddyści; przyczynili się oni znacznie do rozwoju piśmiennictwa mongolskiego<sup>1)</sup> i, jak należy przypuszczać, do nawiązania 60-letniego cyklu mongolskiego do analogicznego systemu chronologicznego tybetańskiego<sup>2)</sup>. Pozostając i w dalszym ciągu pod tymże wpływem, Mongołowie przechowali ów system dotychczas, ale odkąd weszli w bliższe stosunki z Mandżurami, wprowadzili w użycie jeszcze nazwy 5 barw. Możemy więc w nowszych dziełach mongolskich spotkać cykle 60-letnie, w których nazwy 12 zwierząt kojarzą się z nazwami 5 elementów (w każdym z nich odróżnia się rodzaj męski i żeński, tworząc nowy 10-członkowy cykl), albo 5 barw z podziałem każdej na zasadniczą i jej odcień, co też daje 10-członkowy cykl, albo wreszcie chińskie nazwy takiegoż cyklu<sup>3)</sup>.

Dzięki ścisłym stosunkom politycznym, jakie istniały między Mongołami i Chińczykami, przedostał się do Mongołów chiński zwyczaj określania lat za pomocą godła, przybieranego przez panującego cesarza. Jak wiadomo, mongolscy cesarze Chin tak zwanej dynastji Juan przybierali takie godła, które były znane ze źródeł

1) Б. Я. Владимировъ, Монгольскій сборникъ разсказовъ изъ Раѣсатанга, 43—45.

2) System ten zwrócił niedawno uwagę wybitnych orientalistów (P. Pelliot: „Le cycle sexagenaire dans la chronologie tibétaine“ — J. A., 1913, 633—667 i B. Laufer: „The application of the Tibetan sexagenary cycle“ — T'oung Pao, 1913, 569—597; vide 1914, 278—279), którzy sprostowali w swych artykułach błąd, jaki popełnił jeszcze przed 100 laty przy rozwiązywaniu dat tybetańskich znakomity tybetolog węgierski Kőrösi Csoma, a za nim cały szereg orientalistów. Okazało się jednak, że orientaliści, którzy pisali w Rosji na podstawie źródeł przeważnie mongolskich, jak J. Kowalewski, I. J. Schmidt i ich następcy, szczęśliwie uniknęli owego błędu. Już Kowalewski w swej pracy „Монгольская хрестоматія“ (Казань, 1836), ułożył zupełnie poprawną tabelkę synchronistyczną cyklu 60-letniego, a po nim rosyjski mongolista A. Pozdniejew dał także tabelkę z większą jeszcze ilością danych, równoległe z systemami chińskim i mandżurskim, w swej pracy: „Монгольская летопись Эрдэнийн эрхэ“ (Спб. 1883). Wobec tego B. Laufer przesadza, gdy stara się zbagatelizować znaczenie stanowiska pisarzy na terenie rosyjskim. Można im zarzucać tylko to, że nie wytknęli expressis verbis błędu Csomy, ale nikt z nich nie wątpił o tożsamości systemów mongolskiego i tybetańskiego, gdyż dla nich był to właściwie jeden system północno-buddyjski, i taki n. p. Pozdniejew podał jako pierwszy rok ery mongolskiej 1027, t. j. ten sam, co i w tybetańskiej.

3) Cf. Yule-Cordier, The Book of Ser Marco Polo, I, 454—455. Dat oznaczanych przy pomocy nazw 5 części świata, jak mówi Yule, w tekstach mongolskich, o ile pamiętam, nie spotykałem.

chińskich w postaci chińskiej. Obecnie posiadamy 2 ówczesne za-  
bytki mongolskie, w których znajdują się 2 godła jako dodatkowe  
określenie dat, oznaczonych według cyklu zwierzęcego i obydwa  
mają postać chińską, lecz w transkrypcji mongolskiej: na wspom-  
nianym pomniku z Erdeni-dzu 1346 r. mamy: *ži žin šim morin žil*  
(1342 r.), a w wydanym przez P. Pelliot napisie z jednej z grot  
w Tuen-Huang (ob. niżej) *ži ži yaxai žil* (r. 1323).

Gdy Mongołowie dostali się pod panowanie Mandżurów, ci  
ostatni wprowadzili u nich w użycie w stosunkach oficjalnych go-  
dła swoich cesarzy, lecz w specjalnie ustalonej szacie mongolskiej;  
takimi są: *Eje-ber žasakči* (Szun-czi od 1644 r.), *Erke amuyutan*  
(K'ang-hi od 1662), *Najrattu tüb* (od 1722), *Tengri-jin tetküksen* (od  
1736), *Sajšijattu irügeltü* (od 1796), *Türü gereltü* (od 1821), *Tü-  
gemel elbektü* (od 1851), *Bürin-e žasakči* (od 1862), *Badaragultu  
türü* (Kuang-siü od 1875) i *Kebtü josun* (Siüen-t'ung od 1909).

Od czasu ogłoszenia w r. 1911 samodzielności Mongolji pół-  
nocnej nowy władca tej części Mongolji chutuchta urgiński przy-  
brał dla swego panowania godło: *otan-a ergüdeksen* („wyniesiony,  
t. j. proklamowany przez wielu“) i według niego zaczęto oznaczać  
daty. Traktat, zawarty między Chinami, Rosją i Mongolją w Kia-  
cheie 7 czerwca 1915 r., nakazał Mongołom używanie w pismach  
oficjalnych, obok starych cykli, kalendarza chińskiego<sup>1)</sup>, który  
od czasu rewolucji chińskiej jest wzorowany na kalendarzu grego-  
rjańskim, lecz w 1920 r. Chińczycy zerwali ten traktat i obecnie  
północni Mongołowie znów powrócili do swej ery „*otan-a ergüde-  
ksen*“, tak że r. 1924 odpowiada 14 roku (wobec śmierci chutuchty  
jest on i ostatnim) tej ich ery.

Poszczególne lata okresów z godłami panowania cesarzy man-  
dżurskich i chutuchty urgińskiego oznaczają Mongołowie za pomocą  
liczebników porządkowych.

## II.

**Datowanie miesięcy.** Dla odróżniania poszczególnych mie-  
sięcy Mongołowie, jak i inne ludy Azji północnej, posiadali z daw-  
nych czasów specjalne nazwy, które oznaczały najbardziej chara-

<sup>1)</sup> Traktat ten ogłoszono w rosyjskim Dzienniku ustaw (Собрание законодѣній  
и распоряженій правительства, Отд. I, 3 авг. 1915, N 221) po rosyjsku i francusku.

kterystyczne dla pewnego miesiąca zjawiska natury lub życia gospodarczego.

We wspomnianym już wyżej zabytku literatury mongolskiej z r. 1240, *Juan czao pi szy*, miesiąc w kolofonie końcowym nosi nazwę *yuran*, t. j. „dziki kozieł“; według tłumaczenia chińskiego z końca w. XIV, miesiąc ten jest 7-m od początku roku. To samo słowo przychodzi w liście księcia szczepu Tumetów Altan-chana do dworu pekińskiego z r. 1580 i ówczesna wersja chińska i tutaj podaje znaczenie 7-go miesiąca <sup>1)</sup>. W książeczce wróżbiarskiej XIV w., znalezionej przez rosyjską ekspedycję z P. Kozłowem na czele w Chara-choto <sup>2)</sup>, mamy niejednokrotnie powtórzony spis 12 miesięcy, ale oznaczono je tam liczbami głównymi z wyjątkiem trzech miesięcy, mianowicie: 1 — *xubi* — „dola, los, udział“, 2 — *xučir* (albo *xučir*) i 12 — *kögeler* (albo *kökeler*). Brzmienie i znaczenie dwóch ostatnich słów są niepewne. Na pomniku w Cagan-bajszing (w Mongolji północnej) z r. 1617, odkrytym przez W. Radloff'a i wydanym przez G. Huth'a <sup>3)</sup>, znaleziono miesiąc *kögeke* — „kukułka“ z dodatkową wskazówką w samym tekście, że rzecz się dzieła w pierwszym letnim miesiącu, t. j. 4-m od początku roku, według terażniejszej rachuby. Sanang Secen (str. 234) daje formę *kögüke* i łączy z tą samą porą. Niektóre z tych nazw można spotkać w kolofonach książek mongolskich, drukowanych (jako ksylogramy) w Pekinie w w. XVII—XVIII <sup>4)</sup>.

W ten sposób mamy obecnie stwierdzone w piśmiennictwie mongolskim w czasie od r. 1240 prawie do dzisiaj istnienie 5 starych mongol-

<sup>1)</sup> А. Поаднѣвъ, Новооткрытый памятникъ монгольской письменности времени династии Минъ („Восточныя замѣтки“ Спб. 1895).

<sup>2)</sup> П. К. Козлов, Монголия и Амдо и мертвый город Хара-хото (Москва-Петроград 1923). Кsiążeczka ta znajduje się w Museum Asiaticum w Petersburgu (Kozłow, Mong. 1).

<sup>3)</sup> G. Huth, Die Inschriften von Tsaghan baiših (Leipzig, 1894), 44, 51.

<sup>4)</sup> Zacytuję tu chociażby następujące ksylogramy z kolekcji Museum Asiaticum w Petersburgu: 1) *žayun toyatu* — Mong., VI sectio, vol. XII, 370 recto (*xubi*); 2) *xutuktu pancarakša* — Žamcarano, N 127<sup>a</sup>, V, fol. 16 recto (*kögeler*), 3) *žayun toyatu* (ob. wyżej), f. 369 verso (*eŋke amuyulaŋ-un tabin xojaduyar on kegüke kemekči xojar sar-a-jin niŋen šin-e-dür*). W ostatniej dacie dla miesiąca „kukułki“ mamy inną formę słowa (*kegüke*), różniącą się od podanych wyżej, przy tem ze wskazówką, że to jest drugi miesiąc. Ponieważ jednak ta data pochodzi z późniejszych czasów, mianowicie z r. 1713, musiał więc już wtedy odczuwać się ów zamęt w ludowym kalendarzu, o jakim świadczą wskazane niżej zapiski europejczyków.

skich nazw miesięcy. I o te same nazwy (oprócz *kögeler*) spotykamy u pisarzy europejskich, którzy, zaczynając od końca w. XVII (Witzen, Strahlenberg, Georgi, Castrén), zapisali z ust ludu i podali w swych dziełach kalendarze różnych narodów syberyjskich, w tej liczbie i Mongołów. Ciekawe zestawienie zaczerpniętych u tych pisarzy informacji podał Ant. Schiefner w swym artykule: „Das dreizehnmönatliche Jahr und die Monatsnamen der Sibirischen Völker“<sup>1)</sup>. Że kalendarz ten żyje dotychczas u niektórych szczepów mongolskich, stwierdzają słownik rosyjsko-burjacki J. Podgorbunskiego<sup>2)</sup> i świeży artykuł P. Batorowa: „Народный календарь аларских бурят“<sup>3)</sup>. Posiadamy zatem obecnie dość obszerny dokładnie datowany i lokalizowany materiał, który się tyczy różnych szczepów mongolskich, przeważnie jednak Burjatów-szamanistów. Schiefner we wspomnianym artykule zestawiał nazwy miesięcy według zapisków Witzen'a (u Daurów i Kałmuków), Georgi'ego (u Burjatów), Strahlenberga (u Kałmuków) i Castrén'a (u Burjatów niżneudińskich i tunkińskich). W następującej tabelce podaję nowszy materiał w zestawieniu z nazwami z literatury mongolskiej<sup>4)</sup>.

Literatura mongolska	Kalendarz Witzena <sup>5)</sup>	Orda (Podgorbunskij)
I. <i>xubi</i>	9. <i>kubi</i>	5. <i>xara šinen</i>
II. <i>xučir (xužir)</i>	10. <i>kutschar</i>	6. <i>mendegen</i>
	11. <i>eldschin</i>	7. <i>ołzin</i>

<sup>1)</sup> Mélanges Russes, III, 308—342 (nazwy mongolskie 315—319) = Bull. Acad. Sc. hist. phil. Cl. 1857, NN 12 et 14.

<sup>2)</sup> И. Подгорбунский, Русско-монгольско-бурятский словарь (Иркутск, 1902) podał w odpowiednich miejscach nazwy miesięcy u różnych grup Burjatów.

<sup>3)</sup> Этнографический бюллетень, N. 3, marzec 1923, str. 9—10. Jest to nowe o skromnej szacie zewnętrznej, małej objętości, ale ciekawe wydawnictwo Wschodnio-Syberyjskiej sekcji Ros. Towarz. Geograf. w Irkucku P. Batorow, Burjat alarski, staruszek lat 73, wielbiciel ludowych tradycji burjackich, posiadał obszerne zbiory etnograficzne, których część ogłosił w „Зануку“ wspomnianej sekcji, reszta zaś spaliła się w r. 1921. Wspomniany artykuł jego zawiera cząstkę tych zbiorów, odtworzoną z pamięci.

<sup>4)</sup> Zachowuję transkrypcję źródeł, tylko w miejsce liter rosyjskich daję łacińskie. Liczby arabskie oznaczają odpowiedni miesiąc europejski, wskazany w źródłach (1 — styczeń, 2 — luty i t. d.); liczby rzymskie pierwszej kolumny oznaczają miejsce w kalendarzu mongolskim i odpowiednio do niego zostały przyporządkowane, dla większej przejrzystości, inne nazwy.

<sup>5)</sup> Witzen (Noord en Oost Tartarye, 3 wyd., 1785) podał, oprócz wspomnianych wyżej i wykorzystanych przez Schiefner'a nazw miesięcy u Daurów i Kał-

IV (II?) <i>kögeke</i>	12. <i>kokuk</i>	8. ?
( <i>kegüke</i> )	1. <i>ulan</i>	9. <i>ular</i>
	2. <i>usken бага бурхан</i>	10. <i>üre</i>
	( <i>ker бурхан</i> )	
VII. <i>γuran</i>	3. <i>tschagan</i>	11. <i>uran</i>
	4. ( <i>toulay</i> )	12. <i>buga</i>
	5. <i>kutsche</i>	1. ?
	6. <i>dulan tschudun</i>	2. <i>jexe ulan</i>
	7. <i>ketscheney бага бурхан</i>	3. <i>becegen ulan</i>
XII. <i>kögeler</i>	8. <i>okin</i> <sup>1)</sup> <i>burchansan</i>	4. ?

Tunka (Podgorbunskij) <sup>2)</sup>	Baġansk (Podgorbunskij) <sup>2)</sup>	Aġar (Batorow) <sup>2)</sup>
5. <i>gani</i>	6. <i>gani</i>	6. <i>gani</i>
6. <i>xubi</i>	7. <i>xoži</i>	7. <i>xoži</i>
7. ?	8. ?	8. <i>uolžin</i>
8. <i>ołžin</i>	9. <i>xük</i>	9. <i>kczuk</i>
9. <i>ular</i>	10. <i>ulara</i>	10. <i>ulara</i>
10. <i>uri</i>	11. <i>üre</i>	11. <i>uri</i>
11. <i>utuk guran</i>	12. <i>guran</i>	12. <i>guran</i>
12. <i>buga</i>	1. <i>buga</i>	1. <i>buga</i>
1. ?	2. <i>xusa</i>	2. <i>xusa</i>
2. <i>ulan zudan</i>	3. <i>ulan zudan</i>	3. <i>ulan zudan</i>
3. ?	4. <i>jexe burgan</i>	4. <i>jexe burgan</i>
4. <i>jexe burgan</i>	5. <i>bagu burgan</i>	5. <i>bagu burgan</i>
	( <i>nogotu</i> )	

muków, jeszcze (str. 331—333) nazwy z pewnego kalendarza, który nazywa „Geestelijck Almanak der Tangutsche, en andere omleggende Heidenen“, t. j. widocznie buddyjskiego, pisanego po mongolsku (sądząc z nazw miesięcy). Tych jednak nazw Schiefner nie podał, a ponieważ są one nader ciekawe, więc je zestawiam tutaj. Oprócz nazw ludowych Witzgen podaje dla niektórych miesięcy nazwy z cyklu zwierzęcego, mianowicie 1. *kuluguna* (mysz), 3. *bars* (tygrys), 4. *toulay* (zając), 12. *kachay* (świnia). Zatem już w drugiej połowie w. XVII, gdy pisał Witzgen, używano tego cyklu dla oznaczania miesięcy pod oczywistym wpływem buddyjskim. O wpływie tym świadczy i słowo „*Burchan*“ (Buddha, bóstwo), które jest dodane do wszystkich ludowych nazw miesięcy.

<sup>1)</sup> *Okin* oczywiście przez omyłkę zamiast *ekin* (literackie *jeki*) „wielki“.

<sup>2)</sup> Prace Podgorbunskiego i Batorowa podano wyżej. Orda, Tunka, Baġansk i Aġar, są to nazwy geograficzne, według których określa się odpowiednie grupy Burjatów. W danych Podgorbunskiego są luki, które oznaczam pytajnikiem.



Ogólny rzut oka na materiał zestawiony przez Schiefner'a jakoteż w niniejszym artykule wystarcza, aby się przekonać, że w kwestji tej istnieje u Mongołów znaczny zamęt, który świadczy nie tylko o tem, że w używaniu kalendarza ludowego zaszły poważne zmiany, lecz nie mniej o tem, że go coraz bardziej zapominano. Podczas gdy Witzen i Strahlenberg jeszcze mogli podać kałmuckie nazwy miesięcy, obecnie próżno byłoby szukać ich u Kałmuków nad Wołgą i Donem: teraz cyklu zwierzęcego używa się tam dla oznaczania nie tylko lat, ale (i to przeważnie) i miesięcy. Z innych szczepów mongolskich zachowali stare nazwy, o ile obecnie wiadomo, tylko Burjaci-szamaniści w gubernji irkuckiej, którzy wogóle lepiej przechowali stare tradycje, ale i wśród nich zapomnienie czyni szybkie postępy i obecnie już tylko nieliczne jednostki ze starszego pokolenia zdają sobie jako tako sprawę ze stanu rzeczy, nie mogą jednak objaśnić wielu szczegółów<sup>1)</sup>.

Jakkolwiekbyż wspomniany materiał daje możność ustalić fakt, że u wymienionych (a zapewne i wogóle u wszystkich) szczepów mongolskich istniał jednostajny cykl nazw miesięcy, a gdzieś niedzie istnieje i dotychczas, i że te nazwy wszędzie zachowywały jednakowy szyk, następując po sobie w określonej kolejności. Z biegiem jednak czasu zaszły tu pewne zmiany. Uwzględniając możliwość omyłek i niedokładności, nawet u takich badaczy, jak Castrén<sup>2)</sup>, można stwierdzić 3 rodzaje zmian: 1) niektóre nazwy zmieniły swoją formę pierwotną (*xužir* > *xoži*) lub zostały zastąpione przez inne (*xubi* przez *gani*), 2) są wypadki zmiany szyku, ale w bardzo niewielkich granicach i 3) cykl nie zawsze stosuje się jednostajnie do miesięcy roku.

Ostatnia osobliwość posiada największe znaczenie. Jeżeli za podstawę porównań weźmiemy nazwy z zabytków piśmiennictwa, to przedewszystkiem należy stwierdzić, że ich szyk, jak wyżej podany, zupełnie się zgadza z tym, który widzimy u badaczy europejskich. Mamy też wskazówkę z roku 1617, że miesiąc „kukułki“, który uważać trzeba za 4 od początku roku, odpowiada pierwszemu miesiącowi letniemu, t. j. przypada na kwiecień-czerwiec, a zatem pierwszy miesiąc roku, t. j. *xubi*, powinien być styczeń-marzec.

<sup>1)</sup> Porów. Schiefner, op. cit., str. 318.

<sup>2)</sup> Właśnie zapiski Castrén'a, podane przez Schiefner'a, budzą pewną wątpliwość: niektóre nazwy miesięcy powtarzają się w nich po 2 razy (u Burjatów niżneudińskich).

Tymczasem u Podgorbunskiego i Batorowa miesiąc „kukulki“, który u nich brzmi jak *xük* i *krük*, oznacza wrzesień, *xubi* (zamieniony na *gani*) — maj lub czerwiec, u Witzen'a zaś i Georgi'ego te nazwy są przesunięte jeszcze o 3 miesiące naprzód, oznaczając odpowiednio wrzesień i grudzień.

Szukając przyczyn tak znacznych przesunięć, musimy przede wszystkim przypomnieć, że już Ginzell<sup>1)</sup>, pisząc o systemach chronologicznych u ludów pierwotnych, podkreśla istnienie u niektórych z nich zwyczaju liczenia nie na lata, ale na półroczu. Chociaż wszystkie szczepy mongolskie mają pojęcie o 4 porach roku i posiadają dla nich odpowiednie nazwy, to jednak nie wyklucza to i pojęcia podziału roku na ciepłą i zimną połowę, z początkiem w marcu i wrzeźniu. Dzięki temu jedne szczepy jako początek całego roku mogły przyjąć i podać innym interesowanym marzec, drugie — wrzesień, używając dla oznaczania miesięcy istniejącego cyklu od pierwszego jego członka.

Możliwość takiej zamiany staje się tem prawdopodobniejszą, że musiały tu oddziaływać i wpływy buddyjskie, t. j. tybetańskie, które wskazywały na styczeń-marzec, jako na początek roku. Należy przypuszczać, że przez długi czas buddyzm, jak to stwierdza cytowany przez Witzen'a kalendarz, używał starego cyklu nazw miesięcy i stopniowo tylko zastąpił go przez cykl zwierzęcy. Ten właśnie przejściowy okres czasu znalazł odgłos w literaturze mongolskiej nawet w. XVII – XVIII, nie wyłączając dzieł o treści religijnej.

Zasługuje na zaznaczenie, że tam, gdzie wpływu buddyzmu nie było, widzimy początek roku we wrzeźniu, t. j. łączy go się z chwilą, gdy na niebie zjawiają się Plejady. Mianowicie P. Batorow pisze o Burjatach ałarskich: „Новый год начинается осенью. Как только покажутся на горизонте плеяды, то наступает и новый год, что бывает в конце августа или в начале сентября“<sup>2)</sup>. Czy ta tradycja dawniej — przed wpływami buddyjskimi — była

1) F. K. Ginzell, Handbuch der mathematischen und technischen Chronologie, II (1911), 122.

2) P. Batorow dodaje, że od chwili zjawienia się na niebie Plejad można opowiadać bajki; w letnie zaś miesiące, gdy ich nie widać, grzech opowiadać bajki. Ponieważ bajki u Burjatów rzeczywiście opowiada się zwykle w zimie, gdy całe życie skupia się w domu, więc mamy tu pewną wskazówkę co do podziału roku na dwie połowy: letnią i zimową.

u Mongołów powszechną, stanowczo orzec trudno, wobec zaznaczonych wyżej faktów. W każdym razie musieli Ałarczycy zachować bardzo starożytny zwyczaj, który mógł być dawniej szeroko rozpowszechnionym, jeżeli nie powszechnym<sup>1)</sup>.

Możemy więc do pewnego stopnia zrozumieć większe (półroczne) przesunięcia nazw miesięcy u szczepów mongolskich. Lecz istnieją u nich i mniejsze różnice. Np. u Podgorbunskiego widzimy, że nazwy, podane dla Burjatów tunkińskich, pozostają w tyle za bałagińskimi o jeden miesiąc. Podobne i może jeszcze nieco większe różnice musimy położyć na karb niedokładności w obliczaniu czasu. P. Batorow nadmienia, że dawniej od czasu do czasu dodawano cały miesiąc przybyszowy dla wyrównania roku księżycowego ze słonecznym, ale nie był on w stanie wyjaśnić, jak to się czyniło: pamięć o tem się zatarła. Przy takim stanie rzeczy pojawienie się różnic jest nieuniknione.

Ponieważ w zapiskach różnych badaczy znajdujemy stary cykl w dużej ilości warjantów, spróbujmy ustalić go w mniej więcej pewnej formie. Nie jest to jednak łatwe zadanie, gdyż przy opisanych wyżej przesunięciach początku roku, pojedyncze nazwy musiano w różnych miejscach objaśniać sobie rozmaicie. Jeżeli n. p. w roku, zaczynającym się od marca, nazwa „kukułki“ (*kögeke*) dobrze się stosuje do maja-czerwca, gdy głos tego ptaka brzmi, według mniemania Mongołów, najbardziej melodyjnie, to trudno zrozumieć też nazwę, zastosowaną do września lub grudnia, gdy kukułki w Mongolji nie bywa. Spotykamy wówczas inne słowo: *kuk* lub *xik*; różnicę możemy objaśnić tylko działaniem etymologii ludowej. Nie raz jednak i ona zawodzi i sami Burjaci nie są w stanie podać dokładnego brzmienia nazwy lub jej znaczenia. Wymownie o tem świadczą luki istniejące w zapiskach, zwłaszcza przy określaniu znaczenia nazw. Wogóle trzeba liczyć się z możliwością istnienia, zależnie od terminu początku roku, warjantów nazw lub ich znaczeń.

Zachowamy rozkład nazw miesięcy, jaki znajdujemy w literaturze mongolskiej.

1) Książeczka wróżbiarska z Chara-choto nazywa pierwszy miesiąc *xubi* i tę nazwę w różnych formach (*gobi, kubi, hobe, chubi*) znaj-

<sup>1)</sup> Mianowicie o powszechności mówi Banzarow (Черная вѣра или шаманство у монголовъ, wyd. 1891, str. 39), ale jego przypuszczenie, że początek roku przeniesiono z września na styczeń za czasów Kubiłaja, upada wobec świadectwa Raszyd-ad-dina (zob. niżej 235).

dujemy i w źródłach europejskich; znaczy to słowo „los, dola, udział“; Georgi, oczywiście na podstawie objaśnienia Burjatów, podaje znaczenie „Zwiebelmond“. U szczepów, które musiałyby zastosować tę nazwę do letnich miesięcy, znajdujemy zamiast niej *γani* (*gani, gańe*), co znaczy „szalony“ (u Castrén'a „wild“). Batorow podaje znaczenie „pies“ (widocznie „szalony“).

2) Książeczka wróżbiarska podaje *xužir* lub *xučir* (może być *xožir, xočir* lub też z *γ* w nagłosie). Ten sam warjant mamy u Witzen'a: *kodžir, kodztier, kutschar*; inni podają jednak formy bez końcowego *r*: *gossi, hože, xoži*. Rzeczywiście brzmienie i znaczenie tego słowa nie są pewne. Dla *gossi* Georgi podaje znaczenie „Milchmond“, a Batorow (w liście do mnie) łączy *xoži* z literackim *xožidaxu* — „spóźniać się, zostawać w tyle, ubywać“ i objaśnia, że w tym miesiącu krowy zaczynają dawać mniej mleka. To znaczenie — dobre dla lipca — nie zdaje się być pierwotnem. Wolę, idąc poniekąd za wzorem Batorowa, czytać *xožir* i wyprowadzać od pierwiastka *xoži* || *xoji* nadając jednak znaczenie „następny, drugi“.

3) Dla trzeciego miesiąca da się z różnych warjantów odtworzyć nazwę *ölžin*, co daje formę literacką \**ögelžin*. Batorow swoją formę *uolžin* łączy z czasownikiem *uoloxo* — „obeinać, zmniejszać z brzegów“, t. j. widocznie z literackim *ögelekü* i to jest prawdopodobne. Georgi tłumaczy „Melkmond“ chyba w tym samym sensie, co i zeszyły miesiąc. Batorow zaś wskazuje, że w tym miesiącu (według niego to sierpień) dzień staje się krótszym.

4) Z literatury mongolskiej mamy *kögeke* || *kögüke* — „kukułka“ i *kegüke* — z możliwie jakimś innym znaczeniem. Z Europejczyków Witzen daje *kokuk*, inni zaś *kug, kruk, xük*. Prawdopodobnie tę ostatnią formę trzeba odtworzyć jako \**kük* > *xük* i wyprowadzać z tylko co podanej literackiej formy *kegüke*. Dla słowa *kruk* Batorow podaje znaczenie „podniecony stan“, w tym bowiem czasie odbywa się bieganie u owiec i jeleni. Georgi daje *kug* — „Nachgrass“, wyprowadzając widocznie to słowo od *köke* „zielony“<sup>1)</sup>.

5) *Utar* lub *utara*. Źródła dają znaczenia, które się nie dają pogodzić między sobą ani objaśnić: „wenn die Bäche frieren“ (Georgi), „zmiana“ (od *utarixu* — Batorow). Ponieważ jednak przed-

<sup>1)</sup> Schiefner, op. cit., str. 315 i 318. Banzarow (op. cit., 40) twierdzi, że Burjaci czerwiec nazywają miesiącem „trawy“, sierpień — „mleka“, ale nie podaje nazw burjackich (por. *nogotu* — „trawny“ u bałag. 227).

tem mieliśmy „kukulkę“, więc tutaj najprawdopodobniej będzie *ułaru* — „cietrzew“; Batorow też podaje warjant: „indyk górski“.

6) *Ūri* (literackie *egüri*) lub *ūr* (*egür*) — „gniazdo“. Takie znaczenie podaje Castrén dla grudnia, zaznaczając, że „die Thiere wegen der Kälte in ihre Nester kriechen“. Według zaś Georgi, oznacza czas „wenn man den Wintervorrath besorgt“.

7) Zahytki mongolskie i zapiski europejskie jednogodnie dają *γuran* — „dziki kozieł, samiec“. Tylko dla Burjatów tunkińskich podaje Podgorbunskij *utuk γuran*.

8) U pisarzy europejskich mamy warjanty słowa *buγu* — „jeleń, samiec“.

9) Takież warjanty słowa *xuca* — „baran“.

10) *Utān zudun*: *utān* od literackiego *ułayan* — „czerwony“, *zudun* naszym słownikom nieznane<sup>1)</sup>. Batorow stosuje to do marca i objaśnia, jako „czerwona woda ze śniegu, która płynie z gór“. Inni podają analogiczne znaczenia: „wenn das Eis bricht“ (Georgi), „Monat des rothen Landrückens, da der Schnee schmilzt und die Berge roth werden“.

11) *Jeke burγan* i

12) *Baya burγan* — t. j. „wielkie“ i „małe“ *burγan*<sup>2)</sup>. Znaczenie ostatniego słowa objaśnia się rozmaicie. Castrén chce je zamienić na *bułγan* — soból, co jest niemożliwe; w kalendarzu Witzena mamy *burchan* — „Buddha, bóstwo“, co jest etymologizacją buddyjską. Moi znajomi Burjaci proponowali zamiast tego *burγahan* (literackie *burγasun*) — „łozą, zarośla“. Batorow tłumaczy — „niedźwiedź“, Georgi — „Frühlingsmonat“ i „Grasmonat“. Najprawdopodobniejsze znaczenie — „zarośla“, z którym nasze słowniki dają oprócz *burγasun* jeszcze *buraya*, *burā*. Burjaci ordyńscy zamiast słowa *burγan* mówią, pod widocznym wpływem nr. 10, *utān* — „czerwony“, używając „wielka czerwoność“, „mała czerwoność“<sup>3)</sup>.

Spotykamy jeszcze kilka odosobnionych nazw: w książeczce wróżbiarskiej *kögeler* — „12 miesiąc“, u Castrén'a dla Burjatów niżneudińskich *zagahane nādan* — „rybia zabawa“ t. j. czas składania ikry, *maγxaγ* — „Lauchmonat“, *kermise* — „Eichhornmonat“

<sup>1)</sup> Witzen podaje dla Daurów *dułan* (liter. *dułayan* — „ciepły“); z kalendarza buddyjskiego czerpie też odmianę *dułan tshudun*.

<sup>2)</sup> Być może jednak i odwrotnie: 11 — *baya burγan*, 12 — *jeke burγan*.

<sup>3)</sup> Oprócz *baya* dla słowa „mały“ spotykamy jeszcze *basγin* i *becegen*; są to odmiany literackiego *bičixan* (kałm. *bičkn*).

i dla Burjatów tunkińskich — *kun*; u Podgorbunskiego dla Burjatów ordyńskich — *mendegen*, wreszcie u Witzen'a *usken* (*ushier*), *ketscheney*, — ostatnie słowa o niewiadomem znaczeniu.

Na podstawie wskazanego wyżej artykułu Schiefner'a Ginzl zaliczył Burjatów do tych ludów syberyjskich, u których rok normalnie dzielił się na 13 miesięcy<sup>1</sup>). To jednak zdanie opiera się tylko na świadectwie Georgi'ego, który rzeczywiście wylicza u „Burjatów“ 13 miesięcy, dodając jeszcze jeden — ostatni w roku — *manag hara*, „wenn es reift“. Jednakże ani Witzen, ani późniejsi autorowie, którzy pisali o poszczególnych szczepach burjackich, nie wskazują na istnienie 13-go miesiąca. Natomiast Marco Polo w swoich opowiadaniach dwukrotnie wspomina, że Kubilaj co rok 13 razy rozdzielał szaty między swoją gwardję według ilości miesięcy i odpowiedniej ilości świąt, i tak stoi we wszystkich redakcjach tych opowiadań, oprócz łacińskiej, gdzie mamy 12. Komentatorzy nie wiedzieli, co robić z tą liczbą „13“; Pauthier, opierając się na źródłach chińskich, proponował, ale nie zupełnie pewnie, poprawić na „3“<sup>2</sup>). Jednakże w świetle przypuszczeń Schiefnera i Ginzl'a liczba „13“ staje się zrozumiałą i kwestja sprowadza się tylko do tego, czy rzeczywiście normalny rok mongolski składał się z 13 miesięcy i jako taki trwał dość długo mimo kalendarzowe reformy, czy też mamy tu do czynienia z przybyszowym 13-tym miesiącem, który można było dodawać od czasu do czasu na wzór Chińczyków i Tybetańczyków.

Reasumując powyższe wywody, należy zaznaczyć, że wśród nazw ludowego kalendarza mongolskiego znaczną większość stanowią nazwy ptaków, zwierząt, roślin; specjalnie stepowych nazw nie widzimy. Musi to świadczyć, że ów kalendarz nie tylko się przechował, ale i powstał w krainie, obfitującej w lasy, a po części i góry, i że pochodzenie jego sięga tych dawnych czasów, gdy Mongołowie trudnili się przeważnie myśliwstwem. Literatura zaczęła się u nich rozwijać w późniejszym okresie, gdy przewagę zaczęła zyskiwać hodowla bydła na przestronnych stepach, i w tej literaturze stary kalendarz mongolski zjawia się tylko sporadycznie. Inne wpływy okazały się bardziej silnemi, mianowicie wpływy ujgurskie, chińskie i tybetańskie (buddyjskie).

O jednym, obecnie dość rozpowszechnionym, dzięki tym

<sup>1</sup>) Ginzl, op. cit., II. 124.

<sup>2</sup>) Yule-Cordier, I, 388 – 389, 394; Pauthier, I, 284 – 285.

wplywom, sposobie już mówiliśmy; jest nim używanie cyklu zwierzęcego; zyskał on szczególne względy wśród duchowieństwa buddyjskiego, tak że w pojęciu ludu kojarzy się z buddyzmem.

Dość często używało się także liezebników głównych prawdopodobnie pod wpływem chińskim (choć mogło to się stać i niezależnie od wszelkich wpływów) W książeccze wróżbiarskiej z Charachoto, jak widzieliśmy, tylko 3 miesiące posiadają nazwy z kalendarza ludowego, resztę zaś oznaczono przez liezebniki. Że ten sposób miał znaczenie praktyczne, stwierdza znaleziony tamże przez Kozłowa kontrakt mongolski, w którym aż dwa razy użyto liezebników: *dörben sara* i *dołuyun sara* (4 i 7 miesiąc). *Arban sara* (10 miesiąc) znajdujemy też w dokumencie, który znalazł A. Grünwedel w Turfanie.

Najbardziej jednak rozpowszechnionem było używanie w tym celu podziału roku na 4 pory, a każdej pory na 3 miesiące: początkowy (*terigün* lub *eki*)<sup>1)</sup>, środkowy (*dumdadu*) i ostatni (w starszych zabytkach w. XIII—XIV — *ečüs*, w nowszych — *segül*). Ten sposób dobrze jest znany z listów władców mongolskich w Persji, a także z dokumentów z oazy turfańskiej, wydanych przez G. J. Ramstedt'a<sup>2)</sup>, i Mongołowie używają go dotychczas.

Początek roku przy tych systemach, przynajmniej w piśmiennictwie, przypadał na początek wiosny, tak że pierwszy wiosenny miesiąc (mniej więcej luty) był zarazem pierwszym miesiącem roku. Obecnie nazywają go *cayan* („biały“); chociaż dotychczas w starych zabytkach nie spotkano tej nazwy, lecz musiała ona być w użyciu już w w. XIII, skoro Marco Polo, opisując, jak uroczyście obchodzili Mongołowie w lutym swój nowy rok, podkreśla znaczenie białej barwy<sup>3)</sup>.

<sup>1)</sup> *Eki* zawiera wyrok sądowy mongolskiego namiestnika, znaleziony przez A. Grünwedel'a w oazie turfańskiej. Dokumenty Grünwedel'a i Kozłowa nie są jeszcze wydane; korzystam ze znajdujących się w mojem posiadaniu fotografii.

<sup>2)</sup> G. J. Ramstedt, *Mongolische Briefe aus Idikut-Schähri bei Turfan* (Sitzb. d. Preuss. Akad. d. Wiss. 1909, XXXII, 838—848).

<sup>3)</sup> Yule-Cordier, I, 390; Pauthier, I, 238. O pochodzeniu nazwy *cayan* zob. zdanie Banzarowa (op. cit. 70). Musiała ona oznaczać jedno ze starych świąt szamańskich, które potem przyjęli i buddyści. Takich świąt szamańsko-buddyjskich, posiadających znaczenie kalendarzowe, mają Mongołowie trzy: *cayan*, przypadający na 1-y wiosenny miesiąc, *ürüs* (prawdopodobnie irańskiego pochodzenia) na 1 letni miesiąc, i *zuła* — na 1 zimowy. Tych terminów używa lud jako nazw dla odpowiednich miesięcy (Pallas, *Sammlungen...* II, 221).

Z licznych zestawień dat mongolskich z muzułmańskimi, jakie podaje Raszyd-ad-din, też wynika, że początek roku w w. XIII do XIV u Mongołów rzeczywiście przypadał najczęściej na luty; w jednym (co najmniej) wypadku autor ten określa dokładnie dzień nowego roku mongolskiego, mianowicie był to 27 dzień miesiąca zu'lbidźdza r. 654 hidżry (15 stycznia 1257)<sup>1)</sup>.

### III.

**Datowanie dni.** Mongolski miesiąc księżycowy i słowo *sara* (u Burjatów *hara*) oznacza „księżyc“ i „miesiąc“; nie posiadamy jednak dokładnych wiadomości, z ilu dni się on składał. Batorow zdaje się przypuszczać możliwość, że wszystkie miesiące były jednostajne i liczyły po 30 dni. Czy i jak się wyrównywało różnicę między czasem księżycowym a słonecznym w kalendarzu ludowym, Batorow też nie podaje dokładnych informacji, gdyż terażniejsi Burjaci nie umieją ich udzielić. Przypominają sobie oni jednak, jakoby dawniej od czasu do czasu dodawano 13-y miesiąc przyby-szowy, lecz ile dni on liczył, nikt nie pamięta<sup>2)</sup>.

Turey orchońscy i Ujgurowie oznaczali dni miesiąca za pomocą liczebników głównych i tylko do pierwszych 10 dni dodawali słowo *janjy* — „nowy“<sup>3)</sup>. Znaczenie tego dodatku staje się bardziej zrozumiałem, gdy się zwrócimy do Mongołów. U nich znajdujemy od najdawniejszych czasów dwa systemy. Jeden jest zupełnie podobny do ujgurskiego — liczebniki od 1 do 30 z obowiązkowem dołączaniem do pierwszych 10 dni słowa *šine* (w niektórych starych tekstach także *šini*) — „nowy“. W drugim systemie, oprócz słowa *šine*, spotykamy jeszcze słowo *xayučin* albo *xaučin* — „stary“. Zgodnie z tem w patentach (tak zwanych jar-

<sup>1)</sup> Quatremère, Histoire des Mongols de la Perse, I, 215. Zob. też tłumaczenia J. Berezina w Труды В. О. Р. Арх. Общ., XIII i XV. Zasługuje na uwagę, że Raszyd-ad-din czasem używa dla swoich zestawień jeszcze trzeciego systemu miesięcy, widocznie zapożyczanego od Ujgurów: many mianowicie miesiące *ikendi* (Quatremère, op. cit. 95), *djekschatat* (ib., 279, 281), *schoun* (ib., 421). Por. Ed. Chavannes et P. Pelliot, Un traité manichéen retrouvé en Chine (J. As., Janv. Avril 1913, 310).

<sup>2)</sup> Co do początku dnia mogę na razie tylko podać, że u Kałmuków dzień się liczy od wschodu słońca.

<sup>3)</sup> To samo słowo *janjy* widzimy i w znanym liście „tatarskim“, pisanym, przez Tochtamysza do Władysława Jagiełły.



łykach), nadanych przez chanów Złotej Hordy rosyjskim metropolitom i przechowanych tylko w tłumaczeniu rosyjskiem w różnych przekazach, a także w rosyjskich kronikach spotykamy daty z dodaniem słów „ноба“ i „ветха“.

Znaczenie tych słów było dotychczas nie ustalone. Wspomniany już mongolista polski Józef Kowalewski jeszcze w 1835 r. wypowiedział w formie kategorycznej zdanie, że u Mongołów miesiąc dzielił się na 2 połowy, które odpowiednio do stanu księżyca nazywały się „nową“ i „starą“<sup>1)</sup>. Toż samo zdanie podzielali i późniejsi pisarze: Grigorjew, Berezin, Radloff, mnich Palladiusz<sup>2)</sup> i wreszcie Ramstedt<sup>3)</sup>, niemniej mogło się ono utrzymywać tak długo tylko wobec braku faktycznych danych. Obecnie nam tychże przybyło i okazało się, że ani ujugurskie ani mongolskie zabytki nie posiadają dat wyżej nad 10, oznaczonych przez dodanie słów „nowy“ lub „stary“, a zatem musiał się zachwiać i domysł o podziale miesiąca na 2 części. Powstaje zarazem inne przypuszczenie — o podziale na 3 dekady i naprz. A. Pozdniejew wypowiedział był zdanie, (którego jednak nigdzie nie utrwalił), że miesiąc mongolski miał nową, średnią i starą dekadę, każdą z własną numeracją, aczkolwiek w rzeczywistości istnienia takiej średniej dekady nie stwierdza. Natomiast we wspomnianym artykule p. Batorow daje nieco inne objaśnienie, które najzupełniej się zgadza ze wszystkimi znanymi datami. Oto co on pisze:

„(Буряты) считают, вернее делят месяц на три части; первый день рождения луны называют „буту шины“ (*bütü šine*)<sup>4)</sup> — полный новый, второй день хоер шины (*хојор šine*) — второй новый и т. д. до десятого дня включительно; с 11-ти до 20-го просто считают 11-й, 12-й и т. д. до 21 дня, а затем начинают считать 9 хушан (*хүшан* < liter. *хәүшән*) — 9-е число устаревшей луны, 8 хушан и т. д. до 1-го последнего числа луны, а ночь

<sup>1)</sup> О. Ковалевский, О китайском календарѣ (Учен. Зап. И. Казанск. Унив., 1835, I, 111—138).

<sup>2)</sup> В. Григорьев, О достоверности ярлыковъ данныхъ ханами Золотой Орды русскому духовенству (М. 1842); В. Радловъ, Ярлыки Тохтамыша и Темиръ Кутлуга (ЗВО Р. Арх. Общ., III, 1—40), стр. 16; И. Березинъ, Ханскіе ярлыки, I—IV; Казань, 1850—52), Палладій, Труды чл. Дух. Мис. въ Пек. IV 179—180.

<sup>3)</sup> Ramstedt, op. cit., 841, 844, 848.

<sup>4)</sup> Słowa w nawiasach zostały dodane przezemnie w bardziej dokładnej transkrypcji.

между старой и новой луной называют „забахар“ (*zabhar*), т. е. междулуние“. 15 data, odpowiadająca pełni księżyca, posiada specjalną nazwę *terged* (*terged hara*).

Ponieważ ustęp, tyczący się trzeciej dekady, budził pewne wątpliwości co do sposobu liczenia dni, prosiłem więc p. Batorowa listownie o uzupełniające informacje, na co on z całą stanowczością stwierdził, że dni ostatniej dekady liczone wstecz:

21 data	— 9	<i>χūšan</i>	26 data	— 4	<i>χūšan</i>
22	”	8	”	3	”
23	”	7	”	2	”
24	”	6	”	1	”
25	”	5	”		<i>zabhar</i>

Mamy zatem tutaj do czynienia z niezwykle systemem chronologicznym, dla którego analogję znajdujemy tylko u starożytnych Greków. Mianowicie od czasów Solona (a prawdopodobnie jeszcze dawniejszych) do 330—325 r. przed Chr. istniał u nich nie tylko podział miesiąca na 3 dekady, ale i liczenie dni trzeciej dekady wstecz odpowiednio do zmniejszania się tarczy księżyca. Były jednak u Greków i różnice w porównaniu z systemem mongolskim: mianowicie osobno liczone od 1 do 10 dni wszystkich 3 dekad z oznaczeniem każdej odpowiednio słowami: początkowy, środkowy i ginący (księżyc). Oprócz tego w miesiącach, które miały, jak u Batorowa, 30 dni, 21 datę nazywano nie 9-ą, lecz 10-ą, i tylko w miesiącach o 29 dniach 21 data mogła się równać 9-ej<sup>1)</sup>. W każdym razie analogja uderzająca, lecz widocznie wykluczająca możliwość jakichś wpływów wzajemnych.

Opisany przez P. Batorowa system, w którym mają zastosowanie terminy „nowy“ i „stary“, zdaje się być pochodzenia starożytnego, lecz widocznie oddawna zaczął on ulegać stopniowemu zapomnieniu. Jeszcze w zabytkach XIII—XIV w. *xayučin* było zwyczajnem zjawiskiem, ale obok tego nie mniej często spotykamy daty z trzeciej dekady bez tego słowa i taką właśnie datę posiada najstarszy datowany akt z r. 1276: *xorin žiryuyan* — 26. W późniejszych zabytkach *xayučin* już się nie spotyka i tylko u takich odosobnionych szczepów, jak Burjaci ałarscy, a może i inni, którzy

<sup>1)</sup> Ginzel, op. cit., II, 321—330. Co się tyczy miesiąca mongolskiego, to założenie Batorowa, że posiadał on zawsze 30 dni, może być niezupełnie dokładne, a przez to i analogja może się okazać bardziej ścisłą.

nie posiadają własnego pisma, przechowało się ono w starem znaczeniu. U reszty zaś Mongołów z pojęcia ostatniej dekady pozostał tylko ogólnikowy termin *χūčār*, który znaczy: „w ostatnich dniach miesiąca“. Za to termin *šine* dotychczas poprawnie się używa tak w piśmiennictwie, jak w mowie potocznej dla oznaczania pierwszej dekady i jedynie tylko 10-tą datę czasem się oznacza bez niego.

Nasuwa się pytanie, czy istniał kiedy podział na 3 dekady u Turków i u Chińczyków, u których odróżnia się tylko pierwszą dekadę. Jak dotąd dat ze słowem „stary“ u nich nie spotkano i jeżeli istniały, to zapewno o wiele wieków przed Mongołami. To właśnie każe przypuszczać, że wspomniane patenty chanów Złotej Hordy<sup>1)</sup> były zredagowane w języku narodowym tych chanów — mongolskim, a nie w przyswojonym później tureckim („tatarskim“). W przeciwnym razie mielibyśmy tu wpływ języka mongolskiego na turecki, którego jednak w tym wypadku oryginalne tureckie zabytki nie stwierdzają.

Poszczególne dni miesiąca oznacza się w starych i nowych dziełach, a także w żywej mowie za pomocą liczebników głównych. Wyjątku nie stanowi nawet data 15, chociaż dla oznaczania przypadającej na tę datę pełni księżyca posiadają Mongołowie specjalne słowo (w języku literackim — *tergel*, w żywym — *terged*, t. j. formę pluralu). Jednakże są ślady używania w danym wypadku odmiany liczebników, której Mongołowie używają zwykle do określania lat życia zwierząt, mianowicie: 3 — *γunan*, 4 — *dönen*. Temi właśnie słowami oznaczają obecnie Kałmucy odpowiednie dni miesiąca (*γun᠓ šin᠗, dö᠓᠓ šin᠗*), a *γunan* mamy w zabytku XIV w., wydanym przez Ramstedt'a<sup>2)</sup>.

Nastęrcza się jeszcze jedna uwaga porównawcza. W 1912 r. R. Gauthiot ogłosił artykuł: „A propos de la datation en sogdien“<sup>3)</sup>, na podstawie kilku dokumentów sogdyjskich, znalezionych przez A. Stein'a w jednej z wież muru chińskiego w Turkiestanie Wschodnim, a sięgających samego początku ery chrześcijańskiej. W dokumentach tych dni są oznaczone liczebnikami głównymi, a miesiące — porządkowemi z dodaniem słowa *sy'vḥ*, które Gauthiot tlu-

<sup>1)</sup> Najnowsze studjum o nich — М. Д. Приселковъ, Ханские ярлыки московскимъ митрополитамъ (Петроград, 1916), do którego poprawki dali Н. И. Веселовскій (ЖМНП, 1917) i А. Н. Самойловичъ (Изв. Р. А. Н., 1918).

<sup>2)</sup> Ramstedt, op. cit., 847.

<sup>3)</sup> Jour. R. As. Soc., April 1912, 341—353.

maczy „écoulé“, t. j. miałyby podobne daty oznaczać, że do chwili sporządzenia danego aktu upłynęło tyle to dni takiego to miesiąca. Podobne przeciwstawienie głównych liczebników porządkowym Gauthiot uważa za znamienne i szuka początku jego w języku staroperskim. Z drugiej zaś strony stwierdza on, że zwyczaj ten przechowywał się u Sogdyjczyków dość długo i występuje w jednym dokumencie sogdyjskim w. VII, znalezionym przez P. Pelliot'a w grotach Tuen-huang'u. W tymże dokumencie rok oznaczono słowem „tygrys“ (*myw srđ*), t. j. użyto cyklu zwierzęcego.

Przypomnijmy teraz sobie, że w napisach tureckich orchońskich, tak zwanych runicznych, a także u Ujgurów używano tegoż cyklu zwierzęcego jednocześnie z przeciwstawieniem głównych i porządkowych liczebników, tylko bez słowa „miniony“. W ten sposób kwestja pochodzenia chronologii tureckiej, która niemało zajmowała uczonych, nabiera nieco odmiennego wyglądu i jeszcze bardziej uwydatnia dobrze już dziś znaną rolę Sogdyjczyków w szerzeniu kultury wśród ludów koczowniczych Azji Środkowej. W każdym razie hipoteza Ed. Chavannes'a o tureckim pochodzeniu cyklu zwierzęcego ostać się nie może wobec wyników nowszych badań w tej dziedzinie, które wskazują nową drogę — od Babilonu przez Iran w kierunku Azji Środkowej, każąc na tej właśnie drodze szukać rozwiązania ważnej a zawilej kwestji.

U Mongołów, którzy nie we wszystkim naśladowali swoich poprzedników Ujgurów, nie znajdujemy całkowitego zużytkowania wskazanej praktyki sogdyjskiej, gdyż nie tylko dni, ale czasem i miesiące oznacza się liczebnikami głównymi (obok innych opisanych wyżej systemów). Występuje zatem jeszcze jedna odmiana, która zdaje się mówić o istnieniu jakichś innych wpływów na Mongołów.

---